

Joda, TWOJE ZDRÓWKO

Łykam penicylinę
Zapieję anginę
Ziomy wiedzą
Na lodzie zostawię
Tylko łyche

Chory świat
Twoje Zdrówko
Chory, Chory świat
Twoje Zdrówko

Kumpel za dużo sypie
Chociaż nigdy na komendzie
Póki się nie sypnie życie
Jak te prostytutki w sejmie

Chory świat
Twoje Zdrówko
Chory, Chory świat
Twoje Zdrówko

Znowu weekend
Leje łyche na ranę
A rano ide na ramen
Potem jest oite i jarane
A chwile naprawdę warte zapamiętania
Już pozapominane
Zrzucam winę jak diler na wagę

Chory świat
Tak jak każdy z nas
Pełen zalet i wad